

## PROTOKÓŁ Nr XXI/08

z XXI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Radzyna Chełmińskiego, odbytej w dniu 9 sierpnia 2008r. w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Radzynie Chełmińskim.

Sesję rozpoczęto o godz. 9<sup>40</sup> zakończono o godz. 11<sup>10</sup>.

W sesji udział wzięło 14 radnych, co stanowi 80 % frekwencji. Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

### **Osoby spoza składu Rady obecne na posiedzeniu ( załącznik nr 2):**

1. Chodubski Krzysztof - Burmistrz Miasta i Gminy
2. Malinowska Iwona - Skarbnik Gminy
3. Knapp Bożena - Sekretarz Gminy

### **Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie sesji.
  - a/ stwierdzenie quorum,
  - b/ wybór sekretarza obrad,
  - c/ przedstawienie porządku obrad,
2. Składanie zapytań przez radnych.
3. Dyskusja i podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy Radzyna Chełmiński na 2008r
4. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone zapytania przez radnych.
5. Wolne wnioski i zapytania.
6. Zakończenie posiedzenia.

**Ad 1/** Przewodniczący Rady Jan Michaliszyn dokonał otwarcia XXI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Radzyna Chełmińskiego, witając wszystkich radnych oraz zaproszonych gości.

**Ad 1a/ Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – stwierdzam, iż w Sesji na stan 15 radnych uczestniczy 14 radnych, co stanowi quorum, przy którym może obradować i podejmować uchwały Rada Miejska.

**Ad 1b/ Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – obecnie przystąpimy do wyboru sekretarza obrad.

Proszę o zgłaszanie kandydatur.

**Radny J.Rajnik** – radna H. Kryszewska

Radna H. Kryszewska wyraziła zgodę.

Rada Miejska w obecności 14 radnych – jednogłośnie na sekretarza obrad wybrała radną H. Kryszewską

**Ad 1c/ Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – kolejny punkt porządku obrad to zatwierdzenie porządku obrad.

Każdy z radnych otrzymał porządek więc nie zachodzi potrzeba jego odczytywania.

Czy są jeszcze jakieś wnioski w sprawie zmiany dzisiejszego porządku obrad?

Wniosku nie zgłoszono.

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła porządek obrad, który stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

**Ad 2/ Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – punkt drugi porządku obrad to składanie zapytań przez radnych.  
Kto z radnych chce złożyć zapytanie?

Pytań nie zgłoszono.

**Ad 3/ Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – kolejny punkt porządku obrad, to dyskusja i podjęcie uchwały w sprawie:

*1/ zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy Radzyń Chełmiński na 2008r.,*

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – proszę sekretarza obrad o odczytanie projektu uchwały.

**Sekretarz obrad H. Kryszewska** – odczytała projekt uchwały.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – obszerna dyskusja nad projektem uchwały przeprowadzona została na posiedzeniu wspólnych komisji rady i czy są jeszcze jakieś pytania?

**Burmistrz K. Chodubski** – Wyjaśnię te zmiany w budżecie. Pierwsza sprawa to jest zakup autobusu. W tym roku planowaliśmy zakupić autobus pieniądze w budżecie były już gromadzone pod tym kątem. Wskoczyła sprawa tych elektrowni wiatrowych, było spotkanie z trzema firmami i zachodziła konieczność dofinansowania na studium ok. 60 tys. zł na jego zrobienie pod kątem żeby te wiatraki mogły zafunkcjonować jako elektrownie wiatrowe. Na spotkaniu powiedziałem tym firmom, że znajdę środki, zrobię to studium, rozpocznę w tym a skończę w przyszłym roku, więc jakoś sobie poradzimy z tym problemem. Oni zaproponowali, że mogą nam te pieniądze w jakiś sposób przekazać skoro to tak wyszło nagle. Ja odpowiedziałem im w ten sposób, że my sobie poradzimy, nie potrzebujemy jakiejś tam pomocy tym bardziej, że nie wiem czy to jest zgodne z prawem. Mówię, że jeżeli jesteście chętni to możecie pomagać naszym instytucją na terenie gminy tego wam zabronić nie możemy. Pytają się co możemy sfinansować, różne instytucje np.: szkołę. Ja im powiedziałem, że jeżeli coś byście dofinansowali to nie wcześniej jak będzie uchwalona zmiana w budżecie na studium, aż będzie podpisana umowa żeby nikt nie myślał, że ja te środki wymuszam. Z tych trzech firm jedna firma odezwała się bardzo szybko, że chce te pieniądze przekazać i chce dać 30 tys. na szkołę, zawarli umowę o darowiznie. Druga firma niedawno odezwała się do mnie chciała deklaracje, że to studium istnieje, nie musicie tych pieniędzy dawać to jest dobrowolne, na szkołę, to nie będzie miało żadnego wpływu. Przysłali faks, że to studium będzie skończone przy pierwszym kwartale 2009. A ta trzecia firma w ogóle się nie odezwała, więc ja do nich nie dzwonię. W związku z tym mieliśmy 30 tys. i 30 tys. odłożyliśmy z naszego budżetu bo mamy luzy na wodociągach ponieważ tam mieliśmy więcej pieniędzy i więcej zaplanowane a tych pieniędzy zostało. Zatem na autobus szkoła wzięła 30 tys. z darowizny i my dołożyliśmy 30 tys. z naszego budżetu. Po przyjęciu tej uchwały przez Radę Pan Olejnik będzie mógł kupić autobus.

**Radna T. Sowińska** – A, która firma dała?

**Burmistrz K. Chodubski** – Nie chciałbym żeby to było odebrane, że ja kogoś faworyzuję, to jest tylko dobra wola. Oczywiście, że jeżeli firma daje pieniądze to znaczy, że jest bogatsza czyli poważnie myśli o budowanie wiatraków. A firma, która obiecuje a nie da, do czego nie zmuszam oznacza, że jest firmą deweloperską, że zawarła umowę z rolnikami, wprowadziła drakońskie odszkodowania po to żeby potem to komuś odsprzedać, zarobić, zablokować wiatraki i na tym zarobić duże pieniądze. Mam o tych firmach osobiste zdanie, wiem, która jest prężniejsza, która jest mniej prężna, która jest handlowa, a która jest rzeczywiście budowlana. Nie chciałbym podważać autorytetu tych firm bo może się myleć.

Druga zmiana to ulica Sady, my przeszliśmy drogę preselekcji z tym, że dostaliśmy pismo, że do 18 sierpnia musimy złożyć wniosek to nie znaczy, że te środki otrzymamy. Natomiast w tym wniosku odnośnie preselekcji, czyli wstępnej ocenie wniosku, tam jest termin składania dokumentacji od 30 dni do 6 miesięcy więc wpisaliśmy miesiąc październik. Nas to trochę zaskoczyło jest mało czasu i przystąpiliśmy do pracy ale możemy się z tym nie wyrobić. Wczoraj dzwoniłem do Urzędu Marszałkowskiego i dowiedziałem się, że Dyrektor Departamentu podjął taką decyzję, że tylko miesiąc czasu skoro jest termin 6 miesięcy. Dzwoniłem też do Pana Kawskiego, który jest radnym samorządu mówił, że sprawa jest do załatwienia, że tak nie można postępować, nie może być, że ktoś decyduje i tak machinalnie zmienić datę.

**Z-ca Burmistrza P. Kozłowski** – Pan Burmistrz też powiedział Panu Radnemu, że zawarł umowę zgodnie z tym wnioskiem z preselekcji i określiliśmy na październik. Zawarliśmy umowę na wykonanie dokumentacji technicznej na październik. Teraz mamy przyspieszać dokumentację i mamy kłopot, ale walczymy.

**Burmistrz K. Chodubski** – Od początku mówiłem, że jeżeli nam się to uda czy nie uda to nie będzie żalu bo zanim to wszystko ruszy to środki pójdą tak w górę, że zabiorą nam dotację. Jak nie ruszy to zrobimy własnymi siłami później, szybciej jak będzie pustka w inwestycjach. A na razie jeszcze walczymy o tą dotację.

**Z-ca Burmistrza P. Kozłowski** – Konkurencja jest spora 130 gmin na 5 mln Euro, a Euro teraz spada tj. 15 mln złotych na 130 gmin wychodzi 15 km drogi.

**Burmistrz K. Chodubski** – Jeżeli jakieś gminy mają tam drogi łączone z drogami szybkiego ruchu, zjazdy, autostrady albo mają drogi krajowe, a my mamy tylko wojewódzką z powiatową to nas przebijają w punktacji. Ale my podjęliśmy walkę i może się uda. Ale żeby ten wniosek był w pełni w tej chwili żądają już nie ogólnej kwoty na drogi gminne na inwestycję 400 tys. zł tylko konkretnej nazwy.

**Z-ca Burmistrza P. Kozłowski** – Zabezpieczenia finansowego, że inwestycja wchodzi do realizacji.

Na sesję przybył Pan Adam Olejnik – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Radzynie Chełmińskim

#### **Poproszę Pana Dyrektora o zajęcie głosu.**

**Dyrektor A. Olejnik** – Sprawa dotyczy wymiany autobusu Autosan na autobus lepszej marki w lepszym stanie technicznym, nowszy i mam nadzieję, który będzie nam sprawiał mniej kłopotów technicznych. Autobus jak każda rzecz, która jest w dobrym stanie jest użytkowana więc najlepiej kupić nowy albo bardzo stary, taki którego my chcemy się pozbyć. Szukaliśmy i znaleźliśmy, więc mamy możliwość kupienia autobusu w miejscowości pod Wrocławiem. od Firmy, która zajmuje się przewozem osób i handlem autobusami. Tam są dwa autobusy do wyboru na miejscu stwierdzimy który, Setra taki już mamy, on ma silnik mana, oraz drugi autobus Warhol też z silnikiem mana. Raczej Setra ale ocenimy na miejscu. Sprawa jest już umówiona tak jak poprzednio pojedziemy w takim tempie szybkim, dobrze zorganizowanym również w kwestii finansowej. Autobus jest z 1992r. i będzie kosztował ok. 60 tys. zł.

**Burmistrz K. Chodubski** – Kupiliśmy Setre rok temu i dobrze się sprawuje.

**Dyrektor A. Olejnik** – Tak one są dość solidne, tam są silniki mercedesa albo mana, sam model jest produkowany do dzisiaj więc nie jest to taki tam przestarzały model. Chodzi o to żeby był lepszy technicznie, wizualnie a przede wszystkim chodzi o bezpieczeństwo. Autosan, który wycofujemy sprawia nam już tyle problemów technicznych, co chwila jakieś naprawy, remonty a po za tym on jest już eksploatowany, nie można wozić dzieci autobusem, który może z powodu stanu technicznego sprawić jakiś poważny problem.

**Burmistrz K. Chodubski** – Który on jest rocznik?

**Dyrektor A. Olejnik** – Rocznik 1989, takich autobusów musimy się już pozbywać, prawdopodobnie zeżłomujemy go, myślałem również, że może zrobimy przetarg na Sana i tego busa i za tą cenę kupić większego busa takiego do 20 miejsc. Ta Setra musiałaby być kupiona w przyszłym tygodniu najpóźniej, ponieważ jest kwestia zarejestrowania, ubezpieczenia itd., żeby

od pierwszego września woził dzieci. Musielibyśmy jechać Autosanem na przegląd a podejrzewam, że przeglądu by nie przeszedł.

**Burmistrz K. Chodubski** – Wydaje mi się, że ten autobus jest starszy. W 1989 roku ja przyszedłem a on już jeździł, to nie ten?

**Dyrektor A. Olejnik** – Nie.

**Burmistrz K. Chodubski** – A to ten z Gruty już sobie przypominam.

**Dyrektor A. Olejnik** – Ten jest kupiony z Solca Kujawskiego, też był kupiony awaryjnie bo nie mieliśmy czym wozić.

**Burmistrz K. Chodubski** – Można powiedzieć, że zakup autobusu szybko się zwraca ponieważ różnica między ceną wynajmu a kupna jest niewielka.

**Dyrektor A. Olejnik** – Są różne formy rozwiązania, ja upieram się na tym żebyśmy to my organizowali główny węzeł dowożenia, a jeden autobus to za mało, można byłoby wynająć ale jest to dla nas droższe, mniej przydatne i mniej operatywne. Mając pojazd u siebie może być w każdej chwili użyty, dysponujemy nimi, nie musimy płacić za dodatkowe wyjazdy. Natomiast ponosimy wtedy całkowitą odpowiedzialność za bezpieczeństwo ponieważ w przypadku wynajmu całkowitą odpowiedzialność ponosi firma, która wynajmuje. Nie pamiętam teraz stawek ale co najmniej o 1/3 taniej swoim transportem niż wynajętym.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – czy są jakieś pytania?

Pytań nie zgłoszono.

Po zapoznaniu się z projektem uchwały Rada Miejska w obecności 14 radnych – jednogłośnie podjęła:

### **Uchwałę Nr XXI/127/08**

w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy Radzyń Chełmiński na 2008r., która stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

**Ad 4/ Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – kolejny punkt porządku obrad to udzielenia odpowiedzi na zgłoszone zapytania.

Pytań nie było.

**Ad 5/ Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – kolejny punkt porządku obrad to wolne wnioski i zapytania.

**Radna A. Angowska – Składanowska** – Odnośnie tego placu zabaw na ul. Sady jak wygląda tam kwestia sprzątnięcia, w ostatnim czasie były sygnały, że po sobocie jest tam brudno, leżą jakieś butelki niestety niektórzy nie wiedzą do czego służy plac zabaw, dla kogo to jest.

**Burmistrz K. Chodubski** – Plac zabaw jest na naszym terenie i powinniśmy go sprzątać, ja nie miałem sygnałów od spółdzielni, czy od mieszkańców, że tam tak jest. Od czasu do czasu tam chodzą i sprzątają jest to niewielki teren. I nie będzie problemem.

**Z-ca Burmistrza P. Kozłowski** – Ja miałem informacje i wysłane zostały Panie do sprzątnięcia w ubiegłym tygodniu. Natomiast to się może zdarzać cyklicznie po weekendach. Przyjmujemy to i zaraz w poniedziałek, wysłane będą osoby do sprzątnięcia.

**Radna A. Angowska – Składanowska** – Ja sobie tak myślałam, że policja mogłaby się przejechać.

**Z-ca Burmistrza P. Kozłowski** – Oczywiście, że tak i zobaczyć jakie osoby tam nie powinny przebywać i jak się zachowują.

**Burmistrz K. Chodubski** – Jak powstanie Orlik to zostanie on objęty monitoringiem i plac zabaw

przy okazji, że jest w sąsiedztwie również będzie objęty. Z policją to będzie tak jak przyjadą to oni odejdą a jak pojedą to wrócą.

**Radny P. Araszewski** – Od dwóch lat chodnik, który biegnie przez całe osiedle i łączy je z przystankiem, jest tragiczny nie chodzi mi o nowa kostkę, ale z ty płytek co zostały nie można byłoby tego przełożyć? Tam nie będzie duży koszt, tak żeby tylko wyrównać, nie ma tam żadnej lampy można połamać nogi.

**Burmistrz K. Chodubski** – To było chyba na wiosnę okazało się, że ta droga która biegnie do kotłowni jest spółdzielni mieszkaniowej a nie nasza, mieliśmy tam robić ale wstrzymaliśmy się. Ze względu na to, że dojeżdżamy do kotłowni i tą drogą zużywamy poczuwamy się do współuczestniczenia w kosztach. Miałem spotkanie ze spółdzielniami osiedla Fijewo i postanowiliśmy, że spotkamy się za miesiąc, żeby ja mógł te koszty pokryć, oddać w jakiś plan organizacji bo to nie nasz teren. Na razie żadna spółdzielnia nie zgłosiła się, ja mogę jedynie interweniować i poprosić o spotkanie, żeby było porozumienie bo to nie jest mój teren, ale drogę tą użytkujemy.

**Radny P. Araszewski** – Gdyby taka ekipa chodnikowa przyszła to w dwa dni to przełożą.

**Burmistrz K. Chodubski** – Powiem tak ta ekipa, którą mamy do chodników jest dobra ale troszkę utknęła na ulicy Rybaki, ponieważ był tam gruby betonowy chodnik, oni go skuwali ręcznie ponieważ sprzęt by nie wjechał, za wąsko i za ciasno. W tej chwili są przy poczcie tam będą ok. dwóch tygodni, później będą robić chodniki wokół kościoła.

**Radny P. Araszewski** – Nie ma drugiej takiej ekipy, w Radzynie to wszystko się robi.

**Burmistrz K. Chodubski** – Nie mamy. Ale jakiś chodnik ta ekipa miała tam robić.

**Radny P. Araszewski** – To oni zrobili ten chodnik gdzie apteka była, tam już się zarywało. Chodzi tylko o to żeby przełożyć tam są kafle popękane to nie jest wielka inwestycja.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – A dlaczego zgłaszane jest do urzędu a nie do spółdzielni? Powinno to być zgłoszone do Prezesa, że taki problem jest, żeby porozumieli się z burmistrzem a oni nawet nie przyszli na spotkanie.

**Burmistrz K. Chodubski** – Ja myślę tak, że ta sprawa jest do rozwiązania, jak wrócę z urlopu poproszę spółdzielnię bo tam jest jeszcze więcej spraw żeby spisać stosowne porozumienie. Ja wchodzę zawsze w teren gminny, tam gdzie nie jest teren gminy to ja muszę spisać porozumienie. Jest możliwość spisania porozumienia ze spółdzielniami jako wspólne dbanie o te drogi na terenie spółdzielni ponieważ jedną z tych dróg wykorzystujemy jako dojazd do kotłowni.

**Z-ca Burmistrza P. Kozłowski** – My to załatwimy.

**Radny P. Araszewski** – Bo tutaj nie chodzi o środki tylko o ludzi.

**Burmistrz K. Chodubski** – Ekipa chodnikowa nie nadażą już, a są jeszcze inne potrzeby np. parkingi na obszarach wiejskich, ponieważ my nie kupiliśmy jeszcze ani grama kostki z tych pieniędzy, które są w budżecie cały czas kostkę oddaje starostwo bo pożyczyło w zeszłym roku. Dlatego prawdopodobnie wynajmiemy firmy żeby to przyspieszyć bo nie dadzą rady.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – Obiecał Burmistrz, że pójda do świetlicy do Zakrzewa, a później do Czczewa. A w mieście ciągle się robi.

**Burmistrz K. Chodubski** – Ale nie wyrabiają się.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – To dzielić trochę tu, trochę tam a nie w jednym miejscu.

**Radny P. Araszewski** – Jeżeli ja odezwę się o chodniki na osiedlu to nie dobrze a jeżeli chodzi o drogi we wsiach to tak, czy ja jestem przeciwny waszym drogom?

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – Z tym musisz iść przede wszystkim do Prezesa.

**Burmistrz K. Chodubski** – Odnośnie Zakrzewa już nie będę czekał na naszą ekipę, chce wynająć firmę ponieważ mamy wolne środki na kostce. Wczoraj byłem z budowlancem w szkole i dzwoniłem do Prezesa firmy, która u nich robiła ten parking. Jeżeli będzie potrzeba to poszerzymy to o świetlice w Czczewie żeby mieć spokój a wtedy nasza ekipa będzie wolniejsza i pójdzie na osiedle Fijewo.

**Radny P. Araszewski** – Ale są inne osoby zatrudnione.

**Burmistrz K. Chodubski** – Są ale powiem tylko ta ekipa nie inna. Oni te chodniki robią już drugi

rok, wyspecjalizowali się w tym, każdy inny nie potrafi tego zrobić, to wymaga doświadczenia.

**Radny P. Araszewski** – Jak jest ciemno to strach tam przejść, tam jest naprawdę mocno połałdowany chodnik.

**Burmistrz K. Chodubski** – Może dlatego nie chcą się spotkać, bo była umowa są lampy na terenie osiedla np.: Sady płaci z własnej kieszeni, ja umówiłem się z nim, że podzielimy się tymi lampami tam gdzie są przy drogach gminnych, powiatowych czy wojewódzkich to my zapłacimy, a te, które są na terenie osiedla my nie powinniśmy płacić tak kiedyś było ustalone i to trzeba zmienić.

Nie są to duże pieniądze ale trzeba płacić, inni płacą a oni nie płacą.

**Radny P. Araszewski** – A na rynku pali się ile lat.

**Burmistrz K. Chodubski** – Przepis o oświetleniach ulicznych mówi, że gmina ma obowiązek, czy prawo, czy może pokrywać koszty oświetlenia dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych lub swoich terenów a to są ulice osiedlowe. Jeżeli tam powstanie plac zabaw to te lampy przy placu można uznać za nasze bo to będzie nasz obiekt. Ale tam gdzie jest to klasycznie spółdzielcze to my tego nie powinniśmy płacić i tak jest już od lat aż była sprawa sądowa o tą drogę wewnętrzną. Co mnie zabolalo w Sądzie spółdzielnia powiedziała, broniła się oczywiście zamiast skumać się z nami przeciwko temu, który żądał odszkodowania, to spółdzielnia na gmine poleciała i tak powiedziała: widzicie wasze lampy są jeszcze i za nie płacicie a nie powinniście płacić tak samo z drogą.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – szukujecie a nie powinniście szukać.

**Burmistrz K. Chodubski** – Tak właśnie, poczuwacie się do własności jeżeli inwestujecie. W związku z tym ja tą sprawę od razu poruszyłem, trzeba sobie przypomnieć od razu, bo to było nieeleganckie po prostu, wtedy gdy spółdzielnia broniła się i tak zapłaciła odszkodowanie nam nie potrzebnie, bez sensu kilka tysięcy złotych za koszty adwokacie tak naprawdę to była strata pieniędzy. Myślał, że na gminie się przejedzie bo to najłatwiej. Na pewno tą sprawę załatwimy zgodnie z prawem. Spotkamy się ze spółdzielniami, spiszemy porozumienie są drogi, które są wykonane przez gminę jako drogi spółdzielcze i będziemy paracytynować w tych kosztach i na bazie tej paracytynacji po prostu to zrobimy.

**Radna J. Szatkowska** – Odnośnie przystanku coś się dzieje?

**Z-ca Burmistrz P. Kozłowski** – Przystanek, wiata jest już zrobiona, w poniedziałek stawiają, ale jest problem wyciągnęli przepust spod tej wiaty wszystkie rury połamali, czy były połamane już nie będziemy wnikać teraz musimy kupić rury ale ja już nie pozwolę, żeby byle kto wkładał te rury i byle jak ułożą, zaraz będą połałdowane i nie będzie efektu więc kupimy u Pana Filbrandta kawałek dwudziestki troszeczkę mniejsze, plastikowe i w całości, tam chyba 6 metrów potrzeba i w poniedziałek lub wtorek będzie realizowane. Wiata stoi już w Radzynie.

**Radna J. Szatkowska** – Jeszcze okna w świetlicy.

**Burmistrz K. Chodubski** – Jeszcze jest jesień.

**Radna J. Szatkowska** – To przy okazji tych kamieni na przystanku.

**Burmistrz K. Chodubski** – Rów przy przystanku jest cały odkopany.

**Radna J. Szatkowska** – Ale tam mieszkańcy upominają się.

**Burmistrz k. Chodubski** – To jest droga wojewódzka, my nie możemy tak wchodzić. Po drugie jeżeli chodzi o drogi wojewódzkie później na nas krzyczą, że wchodzimy w ich pas drogowy bez ich wiedzy i zgody, tak nie wolno. My nawet tak nie chcemy wchodzić w czyjejs drogi potem coś zrobimy źle i będą nas obciążać, więc my zrobimy tylko to miejsce gdzie jest przystanek i to naprawimy. A w związku z tym będziemy atakować Zarząd Wojewódzki.

**Z-ca Burmistrza P. Kozłowski** – To jest niebezpieczne bo my musimy mieć zgodę na wejście w pas drogowy. To może być problem, niech tam ktoś potrafi i będzie tragedia.

**Burmistrz K. Chodubski** – Uzgodniłem z panem Brzezickim, że na przyszły rok będzie można ten przystanek troszkę głębiej ustawić, ale to trzeba mieć projekt, plan, wymaga już pewny działań formalno-prawnych. Na razie w tym roku wstawimy go na to miejsce, w którym stał. Natomiast można zrobić awanturę na całą Polskę, że nie ma przystanku, ale on na razie nie jest potrzebny dzieci nie dojeżdżają, w ogóle jeżdżą autobusy jakies?

**Radna J. Szatkowska** – Jeżdżą, rano jedzie jeden autobus.

**Burmistrz K. Chodubski** – Jak postawimy przystanek to zablokujemy kopanie rowu i z maszynami nie dojadą. Przystanek jest już gotowy.

**Radny L. Szyszkowski** – Panie Dyrektorze jak potoczyła się sprawa z tym ciepłem?

**Dyrektor A. Olejnik** – Sprawa załatwiona jest pozytywnie, ciepło już puściliśmy.

**Burmistrz K. Chodubski** – Powiem kilka słów o Orliku. Poprosiłem komisję o opinie w sprawie podjęcia decyzji odnośnie jaką firmę wybrać. Ja proponowałem firmę bardziej wiarygodną, chociaż w punktacji była o jedną setną gorsza tj. Firma Prasbet w stosunku do tej innej Firmy Panorama II tak mi się przynajmniej wydawało. Następnie w dyskusjach, które tutaj się odbywały była mowa, że w myśl przepisów ustawy o zamówieniach publicznych Firma, która jest nie zadowolona z tego przetargu może się odwołać tylko do Sądu Cywilnego a nie do Prezesa zamówień publicznych i taka była idea. My oczywiście tą Firmę wyklucziliśmy bo zarzuciliśmy, że były tam dane nieprawdziwe bo były dane nieprawdziwe. Firma ta napisała pismo, że pomyliła się po prostu i naprawi to. Wtedy była kwestia podjęcia decyzji co robimy, czy protest uznajemy, czy odrzucamy. Ja podjąłem decyzję, że odrzucamy a w Sądzie Cywilnym miałem łatwo do udowodnienia, że oni nie pomylili się tylko celowo to zrobili, taka była moja opinia. Natomiast jeżeli chodzi o całą tą sprawę – w jakąś sobotę poszedłem do biura, zacząłem przeglądać akta i stwierdziłem, że w myśl mojej interpretacji ustawy po wnikliwym czytaniu kilkakrotnie tej skomplikowanej ustawy, że mogą się odwołać. Wtedy byłem niepewny co do wygranej bo gdybym przegrał to musiałbym zapłacić 20 tys. a po drugie przeciągnąłby się cały ten przetarg. W związku z tym pytam się naszego Radcy Prawnego czy mój pogląd jest słuszny. Radca odpowiedział niesłusznie, że to co Pani Tylus mówiła to jest zgodne z prawem. Poprosiłem żebyśmy usiedli na spokojnie, przeczytali i przeanalizowali. Jak zaczęliśmy czytać uznał moja racje za słuszną. Pani Tylus nadal upierała się i mówiła, że nie mamy racji. Potem przekonałem Pana Piotra Kozłowskiego i powoli zacząłem przekonywać do swoich racji. Następnie Pani Tylus stwierdziła, że nie mamy racji i wystąpiła do takiej firmy Adwokackiej w Warszawie, która kręci się koło zamówień publicznych. Tamta firma napisała, że nie mają prawa się odwołać. A więc mieliśmy dwie opinie dwóch kancelarii prawniczych sprzeczne ze sobą. Natomiast decyzje ja muszę podjąć bo ja za nią odpowiadam. Dalej konsultowałem się z Hławą bo tam jest prawnik zamówień publicznych i konsultowałem się z biurem zamówień publicznych w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, również potwierdzono tutaj mój punkt widzenia. Kiedy był już ostateczny termin podjąłem decyzję, że ten protest uznaje ponieważ uważam, że mogą odwołać się do Prezesa Zamówień Publicznych. A przy takim odwołaniu nie patrzy się w meritum sprawy, nie dochodzi się do dowodów tylko patrzy się na dokumenty. Wystarczy małe uchybienie i sprawa leży. Protest ten uznałem, tym bardziej, że w między czasie Firma Panorama II porozumiewała się z Firmą Prasbet w sprawie wspólnego wykonawstwa co mi bardzo pasowało, zwiększyli by siłę wykonawstwa. To spowodowało, że ten protest uznałem ale jeszcze wcześniej przed uznaniem przedzwoniłem do Prezesa Firmy Panorama II i pytam się ja za chwilę podejmę decyzję odnośnie Pana protestu albo go uznam albo nie uznam. Mam do Pana pytanie zasadnicze czy Pan tą inwestycję wykona w terminie czyli w terminie 30 dni od chwili wejścia na plac budowy. Odpowiada, że zastanowi się a ja pytam się to ile Pan się spóźni, mówi 5-6 dni . Jeżeli tylko tyle to ja Pana protest uznam i po prostu róbcie. Ale jeżeli spóźni się Pan więcej i osiągnie Pan ten termin co inne firmy, które były tańsze to ja Pana oskarżę z kodeksu cywilnego o odszkodowanie z tytułu nieuczciwej konkurencji, czyli powiedzmy ta najtańsza firma warszawka różnica około 100 tys., odpowiedział, że zastanowi się i oddzwoni. Ja byłem na święcie policji, Pani Tylus do niego zadzwoniła i powiedział, że nie spóźni się a jeżeli tak to ok. 2 tygodni. Oczywiście będzie musiał zapłacić odsetki karne z tytułu spóźnienia. Na tym sprawa stanęła, protest uznałem, temat zamknięty. Wyzaczyliśmy termin podpisania umowy i przekazania placu budowy na dzień 7 sierpnia. Przyjechał w czwartek kierownik i zaczął wymyślać, że nie przejmie bo nie podoba mu się plac budowy, później stwierdził, że tam nie ujęto w kosztorysie jakiejś kostki ( 250m) . W związku z tym ja mówię niech Pan ten plac budowy zobaczy jak on wygląda przecież jest to idealny plac na budowę, jest to kwota ryczałtowa więc wiedzieliście co podpisujecie a po

drugie pisało, że zapoznałem się z dokumentacją nie mieliście żadnych zastrzeżeń, podpisaliście to i nie ma możliwości żadnych aneksów. Już chcieli jakieś tam aneksy, że może będzie trzeba grunt wymienić, korytowanie dodatkowe. Wyzaczyłem im termin dwóch dni do przejęcia placu budowy jak nie przejmiecie to wyznaczę następną firmę a was obciążę karą zabezpieczenia kwota ok. 20 tys. Po wszystkim poszliśmy na plac budowy i stwierdził, że plac budowy jest dobry właściwie idealny. Ta kostka faktycznie nie została ujęta, ale to jest wina projektanta, ona jest w projekcie ale w tym kosztorysie nakładów jako pomocnicze, one nie są obowiązujące. Ostatecznie stwierdził, że plac budowy przejmuje ale jeszcze się zastanowi. Wyczułem, że kontaktował się z Firma łaśińską bo Prasbet z nimi się nie dogadał. Ponieważ ta firma z Łasina dzień prędzej przysłała po dokumentację bo prawdopodobnie miała być podwykonawcą żeby zapoznać się z tematem. Ostatecznie spotkaliśmy się wszyscy razem, ta firma łaśińska zobaczyła plac budowy i dogadała się z firmą Panorama II i od poniedziałku wchodzi na plac budowy. Pytam się kierownika ile Pan na to potrzebuje czasu? Odpowiada, że 33 dni. Mówię do niego, że ja 22 może 28 września mam Dni Radzyna i chcę zaprosić Wojewodę, Marszałka i chcę zrobić uroczystość z tego tytułu. Mówi, że jeżeli nic nie wyniknie to my na pewno skończymy może być jedynie problem z położeniem trawy, ponieważ to wymaga warunków klimatycznych, musi być sucho i ciepło. Przejeli plac budowy, sprawa jest już na dzień dzisiejszy zamknięta.

**Radny J. Rajnik** – To z kim jest konkretnie podpisana umowa?

**Burmistrz K. Chodubski** – Z Panoramą II.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – Skąd ona jest?

**Burmistrz K. Chodubski** – Z Gdyni.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – Jednak ta firma, którą odrzuciliśmy ?

**Burmistrz K. Chodubski** – To była opinia a ja podejmowałem decyzję, też chciałem ją odrzucić.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – Tak my na to zgodziliśmy się.

**Radny P. Araszewski** – Termin 30 dni?

**Burmistrz K. Chodubski** – Tak, w umowie jest 30 dni. Ja rozmawiałem z Prezesem Zabłockim w obecności trzech osób byłem ja, Pani Winiarczyk i Pani Tylus i zaznaczyłem, że przyjmę protest bo dla mnie była ważna sprawa czy oni to wykonają czy też nie bo jeżeli spóźnią się dłużej niż następna firma, to będę domagał się odszkodowania różnicy kwot w pozostałych ofertach. Później tak pozmawiałem, w Polsce jest tylko 12 maszyn do układania tego Orlika, nie ma więcej. To wymaga temperatury, suchych dni i tak naprawdę jeżeli tych Orlików w Polsce będzie 100 to będzie góra.

**Radny L. Szyszkowski** – Trochę wycofują się.

**Burmistrz K. Chodubski** – Wycofują się bo na dzień dzisiejszy Orlik kosztuje już 1,5 mln. Te domki kosztowały jak my zamawialiśmy 125 tys. w chwili przetargu 150 tys. na dzień dzisiejszy 225 tys. czyli podskoczyło o 200%. Nasz Orlik kosztuje w granicach 1,1 mln, te 200 tys. to jest kwestia przerobienia kanalizacji to jest dodatkowa czynność i robimy ekstra, dodatkowo odwodnienie. Ponieważ mamy teren gliniasty, podmokły.

**Z-ca Burmistrz P. Kozłowski** – Musimy przełożyć kanalizację bo idzie przez środek boiska.

**Radny P. Araszewski** – Ta cała woda z gór z ulicy Sady idzie na boisko?

**Z-ca Burmistrz P. Kozłowski** – Łapie kanalizacja ale powierzchniowo.

**Burmistrz K. Chodubski** – Podpisałem umowę w ten sposób, że płatność jest na tej zasadzie, że jak zrobią za 666 tys. dam im 333 tys., jak zrobią za 1,2 mln to zapłacę im 666 tys., a resztę dopiero na końcu.

**Radny P. Araszewski** – A jeżeli nie wykonają to za każdy dzień płacą karę?

**Burmistrz K. Chodubski** – Za każdy dzień 130 zł. Ale jeżeli wykonają w terminie późniejszym niż inna firma, która brała udział w przetargu i była tańsza to o tą różnicę będę ich skarżył. Bo tutaj był punktowany termin a dlaczego ten termin był taki ważny? Marszałek dał w umowach z wszystkimi gminami, a były to umowy też takie arbitralne my poszliśmy podpisać te umowy i nam je zabrano. Prosiłem się miesiąc czasu o umowę. Tam jest wpisane 12 października zakończenie inwestycji. Z czego to wynika bo Urząd Marszałkowski nie może dać środków nie wygasających. Tą dotację musi w tym roku wykorzystać. Gmina może dać środki nie wygasające, na przyszły rok



przesunąć, Minister Finansów ma środki nie wygasające a Marszałek nie może. Dlatego było takie pytanie, że dotacja może ulec zmniejszeniu o 333 tys. bo jeżeli ktoś nie skończy w tym roku, to Marszałek już mu nie da bo mu przepadną. Dlatego tak ważny jest ten termin wykonania, a drugi powód, że ceny rosną gwałtownie na dzień dzisiejszy minimalną kwotą Orlika jest 1,5 mln.

**Radny J. Rajnik** – W Rywałdzie z jakiego funduszu będzie pokrywane przełożenie tego dachu tam jest już robione prawda?

**Burmistrz K. Chodubski** – Mamy wstępną umowę ustną z Panem Kaczmarzykiem, że on nam to zrobi. To w ramach środków szkolnych potem w budżecie wrzesniowym to sobie uregulujemy. Z tym, że ten Pan wejdzie dopiero we wrześniu nie prędzej.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – Od jakiegoś czasu ukazują się w gazecie artykuły o Szumiłowie chodzi o drogę. Nawet policja teraz mówi, że jeżeli drogę ktoś zastawia to właściciel drogi będzie płacił karę. Kto postawił tego policjanta i dlaczego a teraz są problemy z tego powodu.

**Burmistrz K. Chodubski** – Tutaj właśnie odzywa się ta frakcyjność szumiłowska. Mieszkańcy Szumiłowa złożyli wniosek, ponieważ samochody jeżdżą dość szybko tą drogą koło szkoły a mieszka tam 7 rodzin i mają dużo dzieci.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – A kiedyś była tam szkoła i mnóstwo dzieci i nic się nie stało.

**Burmistrz K. Chodubski** – Mieszkańcy złożyli wniosek żeby zamontować tego leżącego policjanta. Tym samym jest ograniczenie prędkości przy szkole. Kiedyś może było mniej samochodów. Kamienie nie wiem kto położył ale one nie leżą na drodze tylko na poboczu. A jeżeli ktoś położył kamienie na drodze to od tego policja jest żeby szukała sprawców. Z tego co wiem to ktoś te kamienie podsuwa po to żeby ci piraci drogowi nie omijali tego spowalniacza tylko żeby zwalniali przed tym budynkiem. Dzwoniłem do Szumiłowa, tam był Pan Góral i prosiłem żeby te kamienie przesunąć przynajmniej 1,2 metra od drogi żeby były na poboczu.

Nikt nie musi tego omijać one nie leżą na drodze.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – Ale leżą w pasie drogi gminnej i właściciel za to odpowiada i zostanie ukarany mandatem jak będą dalej tak leżały.

**Radny J. Rajnik** – To może spowodować wypadek

**Burmistrz K. Chodubski** – Jeżeli jest spowolnienie do 20 km/h i nie ma szans żeby wpaść na kamienie. Ja kazałem Panu Góralowi te kamienie przesunąć przynajmniej o 1,2-1,5 metra od pasa jezdni i przesunął.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – I będzie takie przesuwanie raz w jedną drugą raz w drugą stronę.

**Radna A. Kowalewska** – Ale my musimy jakiś kierunek obrać, czy nam chodzi o to żeby dziecko nie zginęło, czy nam chodzi o to żeby kierowcy wygodnie pod płotem sobie przejechali.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – Ja tylko czytałem artykuły w gazecie.

**Radna A. Kowalewska** – Powiem Panu kamienie nie leżały blisko, daleko od tego spowalniacza a leżały po to ponieważ ludzie nie zwalniali do tych 20 km/h, jechali 80-100 km/h pod płotem a tam dzieciaki mogą biegać.

**Radny W. Mołęda** – Tam nie da się jechać z taką prędkością przy tej szkole.

**Radna A. Kowalewska** – A jeżeli kamienie te przeszkadzały, ja ich nie kładłam, ale w równej linii z kamieniami jest barierka przy bramce, to ta barierka też jest na pasie ruchu?

**Z-ca Burmistrza P. Kozłowski** – To jest kwestia dyskusji na ile jest to w pasie jezdni.

**Radna A. Kowalewska** – Chodzi o to żeby kierowcy zwalniali tam jest dziewiątka dzieci w wieku od 6 do 11 lat.

**Radny W. Mołęda** – Przy szkole w Szumiłowie jakieś barierki, kamienie to nie ma sensu.

**Burmistrz K. Chodubski** – Są tam małe dzieci i mogą wyjść na ulicę.

**Radny J. Rajnik** – Jak możesz mówić, że nie ma sensu chronić kogoś od wypadku.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – Ja widzę rozwiązanie w tym takie kamienie zabrać, tego policjanta pociągnąć z jednej i drugiej strony na całej szerokości.

**Burmistrz K. Chodubski** – Dlatego rozmawiałem tutaj z Radną powiedziałem, że dokupię jeszcze po jednym metrze tego policjanta i to położę a kamienie kazałem usunąć na pobocze drogi. Pan Góral zepchnął je na pobocze drogi. A żeby je zabrać trzeba mieć ciągnik a mamy narazie zajęty.

**Radny A. Kowalewska** – My tych kamieni nie kładliśmy, nie wiem kto to zrobił ale syn pomalował je farbą odblaskową a tam jest jeszcze latarnia.

**Burmistrz K. Chodubski** – Uaktywniło się kąpielisko wypoczynkowe u Pana Wielgosza i dużo osób tam jeździ na ryby, na leżakowanie.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – Wszystko w porządku to nie potrzeba kamieni tylko poszerzyć policjanta.

**Burmistrz K. Chodubski** – Uśmiełem się jak to przeczytałem jakby prasa nie miała o czym pisać, po drugie śmiałem się z policji bo mówi, że kamienie leżą na szosie a nie leżą a jak ktoś by je rzucił to policja powinna się tym zająć, przeprowadzić śledztwo i znaleźć sprawcę. Ja dowiedziałem się o kamieniach z pracy. Rozmawiałem z Panią Kowalewską, że dokupimy policjanta a kamienie kazałem Panu Góralowi przesunąć na pobocze.

**Radny W. Mołęda** – Wracając do policji nasza policja jest do niczego. Stoi przy wjeździe na zamek taki wielki znak, wszyscy go widzą wjechało dwadzieścia samochodów a policja przy nich i nie reagowała.

**Radny J. Rajnik** – Tak samo w koło rynku są znaki.

**Burmistrz K. Chodubski** – Na zamku to jest wina trochę urzędu bo jak są imprezy to my mamy umowę z Panem Mariuszem Łagowskim, że ta ziemia, która jest przy zamku my ja zawsze kosimy on jej nie użytkuje i tam ma być zawsze parking. Na następna imprezę zrobimy znak kierunkowy na parking i to uregulujemy. A dalej będzie znak obowiązujący i będziemy to egzekwować. Uważam, że to jest trochę nasza wina bo możemy dopisać nie dotyczy służb porządkowych i zaopatrzenia oraz wjeżdżających na parking i dać znak, że tutaj jest parking.

**Radny P. Araszewski** – Niech Pan Łagowski przekaże tą ziemię gminie i zrobimy tam parking na stałe.

**Burmistrz K. Chodubski** – Nie chce sprzedać, ale ja się z nim dogadałem tak, że raz na miesiąc czy na dwa skoszę tą trawę a za to mamy tam parking. Przyznam się, że jest w tym winy naszej powinniśmy bardziej to uregulować.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – Panie Burmistrzu co z kamieniem na drogi jest? Pół roku mija później spiętrzy się wszystko na koniec roku teraz jest sucho można wszędzie dowieść. Ja bym prosił żeby najpierw kamień ten podzielić bo nie wiedzą sołtysi ile mają zamawiać.

**Burmistrz K. Chodubski** – Ja proponuje w takim razie zwołanie komisji rolnictwa gdzieś na 18 sierpnia.

**Radny J. Bryliński** – W planach pracy nie mamy tego wpisanego, sesja musiałby wyrazić zgodę. Sam podział szlaki i kamienia jest dopiero na jesieni tj. gdzieś listopad. A chcielibyśmy zrobić to we wrześniu.

**Burmistrz K. Chodubski** – Ja mam propozycję żeby spotkać się 18 sierpnia.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – Przy tej okazji podzielić pieniądze.

**Radny P. Araszewski** – W niektórych wsiach leżą chałdy kamienia i nie ma kto rozwieść.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – Prawda to im nie dać.

**Burmistrz K. Chodubski** – Wtedy zaprosić sołtysów, komisje rolnictwa, KGW, organizacje kobiece ponieważ musimy wybrać starostów dożynek.

**Radna J. Szatkowska** – Kiedy to będzie?

**Burmistrz K. Chodubski** – Taka jest tradycja, że spotykają się sołtysi, komisja rolnictwa, przewodniczący rady, przedstawiciele koła gospodyń. Najpierw są propozycje a potem jest tajne głosowanie. Będzie to w poniedziałek 18 sierpnia.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – To dobrze.

**Radny J. Rajnik** – Jak wygląda realizacja zgłoszonej uchwały przez radnych. Jak gmina realizuje tą uchwałę? Był zgłoszony przeze mnie wniosek formalny o tablice pamiątkową na cmentarzu

ewangelickim i to jest bez echa.

**Burmistrz K. Chodubski** –W tej chwili odnawiamy pomnik pamiątkowy na cmentarzu, tych dwunastu żołnierzy i 55 mieszkańców co poległo, oni mają mogiłę na cmentarzu i teraz robimy ten pomnik tj. kwota 7 tys. zł., tam są te groby świeże. Może ogłosimy jakiś konkurs jak ta tablica ma wyglądać.

**Radny J. Rajnik** – Po co konkurs, ja mam taki projekt i można to sposobem gospodarczym wykonać.

**Burmistrz K. Chodubski** – Ale trzeba tutaj litery wykonać.

**Radny J. Rajnik** – Ale fundamenty i murek pod to można zrobić.

**Burmistrz K. Chodubski** – Po prostu byliśmy zajęci innymi sprawami. To wymaga projektu, zgłoszenia do konserwatora zabytków bo jest to teren objęty ścisłą ochroną konserwatorską.

**Radny J. Rajnik** – Nie jest.

**Burmistrz K. Chodubski** – Ochroną objęty jest zamek, cały cmentarz, cała ulica Rybaki, do Ośrodka Zdrowia do szkoły, tutaj do kościoła i tam do ulicy Mańkowskiego.

**Radny J. Rajnik** – Mamy już budowlanica to niech się tym zajmie.

**Burmistrz K. Chodubski** – Budowlaniec to musi się rozeznąć, nie ruszy tak od razu. Na razie też był zajęty sprawami Orlika, plac budowy musiał przekazać, kilka takich spraw bieżących, to jest też ważne. Trzy tygodnie trwało uzgadnianie renowacji pomnika na cmentarzu bo to trzeba uzgodnić jeszcze z ministerstwem. Jest takie specjalne ministerstwo ofiar drugiej wojny światowej. Tak tylko wydaje się, że można wziąć firmę pójść i wybudować. Zgłosił Pan to a ja zająłem się sprawą pomnika na cmentarzu bo uważam, że to jest ważniejsze bo tam leżą zwłoki konkretnych osób. Ale my tego nie zaprzestaniemy, po prostu nie było czasu, nie zdążyliśmy przeproszam. Nie oznacza to, że nie zajmiemy się tym, tylko w późniejszym czasie.

**Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** – czy są jeszcze jakieś pytania?

Więcej pytań nie zgłoszono.

**Ad 8/ Przewodniczący Rady J. Michaliszyn** - serdecznie podziękował wszystkim za udział w sesji i wobec zrealizowania przyjętego porządku obrad, zamknął obrady XXI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Radzyna Chełmińskiego.

Protokółowała:

**Rynduch Paulina**

**Przewodniczący  
Rady Miejskiej**

**Jan Michaliszyn**